

Sygn. akt I ACa 859/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krzysztof Sobierajski
Sędziowie:	SSA Sławomir Jamróg SSO del. Barbara Baran (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa P. J. i J. G.

przeciwko Zakładom (...) spółce z o.o.

o ustalenie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 24 marca 2015 r. sygn. akt IX GC 240/14

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Krakowie.

SSO Barbara Baran (del.) SSA Krzysztof Sobierajski SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I ACa 859/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo P. J. i J. G. przeciwko Zakładom (...) sp. z o.o. o ustalenie bezskuteczności oświadczenia strony pozwanej z dnia 27 lutego 2014 r. o wypowiedzeniu umowy z 10 czerwca 2011 r. w przedmiocie odpłatnego świadczenia przez pozwaną usług utylizacji odpadów. Sąd zasądził także solidarnie od powodów na rzecz strony pozwanej koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3 617 zł.

Sąd uznał, że gospodarowanie odpadami jest zobowiązaniem publicznoprawnym, ciążącym na wytwórcy odpadów z mocy ustawy, niezależnym od jego woli. Wobec tego realizacja wynikającego z art. 23, 24 i 27 ustawy o odpadach obowiązku zlecenia przez wytwórcę odpadów podmiotom posiadającym stosowne zezwolenia usługi polegającej na

zbieraniu i transporcie odpadów do miejsca przetworzenia nie następuje na podstawie prawa cywilnego. Nie ma tu miejsca taki stosunek prawny, który powstaje w następstwie swobodnie powziętej i wyrażonej woli dotyczącej mienia lub dóbr osobistych. Skoro powodowie nie prowadzą działalności polegającej na spełnianiu świadczeń w znaczeniu art. 353 k.c., to relacje w jakie wchodzi dla wykonania powierzonych im przez wytwórców odpadów obowiązków również nie mają cywilnego charakteru. Niniejsza sprawa dotyczy stosunku powodów ze stroną pozwaną, która jest właścicielem instalacji potrzebnych do unieszkodliwiania odpadów. Treść relacji stron wyjaśnia dokument z 10 czerwca 2011 r., nazwany umową, oraz zeznania świadka M. R. i stron. Wydanie rozstrzygnięcia co do istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego wymaga istnienia interesu prawnego (art. 189 k.p.c.) a brak pomiędzy stronami relacji regulowanych prawem prywatnym wyklucza taki interes, co skutkuje oddaleniem żądania.

Apelację od powyższego orzeczenia wnieśli powodowie, domagając się zmiany wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania za obie instancje, lub uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Zarzucili błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że nie doszło do zawarcia w dniu 11 czerwca 2011 r. ważnej i skutecznej umowy między stronami, określającej główne świadczenia stron.

Podnieśli ponadto (na wypadek przyjęcia, że sąd ustalił prawidłowy stan faktyczny) naruszenie:

- art.1 k.c. w zw. z art. 23 i 24 ustawy o odpadach poprzez błędne uznanie, że powodowie nie mogą w drodze stosunku cywilnoprawnego zlecać przetworzenia odpadów pozwanej, jednocześnie wykonując zadania o charakterze publicznoprawnym, przez co naruszono także art. 27 w/w ustawy i art. 15 ust. 1 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/98/WE w sprawie odpadów,

- art. 353¹ k.c. poprzez brak jego zastosowania i uznanie, że stron nie łączył stosunek cywilnoprawny,

- art. 353 k.c. przez błędną jego wykładnię i uznanie, że powodowie nie świadczą działalności w rozumieniu tego przepisu i że relacje, w jakie wchodzi dla wykonania powierzonych im przez wytwórców odpadów obowiązków nie mają charakteru cywilnoprawnego, w ramach którego strona pozwana miała przetworzyć odpady a powodowie mieli za to zapłacić,

- art. 189 k.p.c. przez przyjęcie, że brak w niniejszej sprawie relacji pomiędzy stronami o charakterze cywilnoprawnym, a w konsekwencji występuje brak interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. do wystąpienia z przedmiotowym żądaniem,

- art. 233 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak rozważenia zebranego materiału dowodowego oraz dowolną i wybiórczą analizę dowodów, prowadzącą do nierozpoznania istoty sprawy, a także sporządzenie uzasadnienia w sposób utrudniający lub uniemożliwiający kontrolę motywów rozstrzygnięcia, co pozbawia pozwaną możliwości obrony jej praw (naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 379 § 5 k.p.c.).

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Pozwana podniosła, że wyrok odpowiada prawu i nawet ustalenie, że strony łączyła umowa cywilnoprawna nie może prowadzić do uwzględnienia powództwa, skoro powodowie kwestionują ważne postanowienia umowy, bez których pozwana nie podpisałaby jej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów jest zasadna, o ile zmierza do uchylenia wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, aczkolwiek nie wszystkie z podniesionych przez nich zarzutów są zasadne i prawidłowo sformułowane.

Przyczyną uchylenia zaskarżonego wyroku jest nierozpoznanie przez sąd I instancji istoty sprawy. Stanowi ono wadę braną pod uwagę z urzędu w ramach kontroli orzeczeń sądu I instancji w postępowaniu apelacyjnym (art. 386 § 4

k.p.c.) i odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa. Zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Przyjmuje się też, że do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dochodzi szczególnie w razie oddalenia powództwa z uwagi np. na przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji lub braku legitymacji procesowej strony, której to oceny nie podziela sąd drugiej instancji.

Apelujący formułując ten zarzut, uzasadnił go naruszeniem art. 233 w zw. z art. 378 § 2 k.p.c., polegającym na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz analizą dowodów obarczoną dowolnością i wybiórczością. Tymczasem w niniejszej sprawie sąd nie poczynił żadnych ustaleń, nie dokonał też żadnej oceny dowodów. Trudno zatem mówić o tym, by ocena ta miała charakter dowolny lub wybiórczy, bowiem uzasadnienie nie zawiera jej wcale. Niewątpliwie natomiast doszło do nierozpoznania istoty sprawy, co nastąpiło na skutek błędnego przyjęcia przez sąd, że stosunek prawny, poddany sądowej ocenie przez powodów, nie ma charakteru cywilnoprawnego, a zatem powodowie nie mają interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w ustaleniu bezskuteczności wypowiedzenia umowy z 10 czerwca 2011 r. W konsekwencji sąd nie odniósł się do twierdzeń stron w odniesieniu do ukształtowanego przez nie stosunku umownego.

Pamiętać należy, że sprawa ma charakter sprawy cywilnej, jeżeli treść łączących strony stosunków prawnych, obejmująca ich wzajemne prawa i obowiązki albo tworząca dany stan prawny, zakłada potrzebę ochrony interesów uczestniczących w nich podmiotów. Sprawa cywilna wymaga przy tym pozostawania dwóch lub więcej podmiotów w stosunku prawnym, regulowanym przepisami kodeksu cywilnego i innymi ustawami, którego podmioty - w wypadku sporu - występują jako równorzędni partnerzy.

W niniejszej sprawie obydwie strony zgodnie twierdziły, że zawarły umowę, różniąc się w swoich opiniach co do dopuszczalności jej wypowiedzenia i co do treści obowiązków stron. Sąd I instancji natomiast błędnie przyjął, że z uwagi na charakter obowiązków ciążących na wytwórcy odpadów (obowiązki nałożone ustawą z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach - Dz. U. 2013 poz. 21), zlecenie zbierania odpadów i ich transportu nie następuje na podstawie prawa cywilnego. Przyjął sąd, że stron nie wiąże stosunek cywilnoprawny, jednakże nawet w tym zakresie nie wykazał się konsekwencją, bowiem jednocześnie pisze o „zleceniu usługi” polegającej na zbieraniu i transporcie odpadów do miejsca ich przetworzenia.

Stanowisko sądu co do nieistnienia stosunku cywilnoprawnego między stronami jest błędne. Ustawa o odpadach jest podstawowym aktem prawnym, normującym gospodarkę odpadami, który w pełni transponuje przepisy unijne w tym zakresie do polskiego porządku prawnego. W szczególności określa ona zasady postępowania z odpadami w sposób zapewniający ochronę życia i zdrowia ludzi, ochronę środowiska zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju, głównie poprzez zapobieganie powstawaniu odpadów lub ograniczanie ich ilości oraz rozwój odzysku i recyklingu, a także unieszkodliwianie odpadów. Zgodnie z art. 27 tej ustawy, wytwórca odpadów jest obowiązany do gospodarowania wytworzonymi przez siebie odpadami. Gospodarowanie odpadami polega na m.in. na ich zbieraniu, transporcie i przetwarzaniu (art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy), zaś wytwórca (lub inny posiadacz odpadów) może zlecić wykonanie obowiązku gospodarowania odpadami wyłącznie podmiotom, które posiadają odpowiednie zezwolenie na zbieranie odpadów lub na przetwarzanie odpadów (art. 27 ust. 2 ustawy). Ustawa o odpadach zawiera szereg regulacji, wprowadzających rozmaite ograniczenia w zakresie gospodarki odpadami, m.in. wspomniane wyżej ograniczenie wytwórcy odpadów w wyborze podmiotu, któremu można zlecić wykonywanie obowiązku gospodarowania odpadami (w tym transportu), czy też określoną w art. 20 zasadę bliskości (zakaz unieszkodliwiania odpadów medycznych poza obszarem województwa, na którym zostały wytworzone, chyba, że zachodzi przypadek z ust. 6 tego przepisu). Niemniej jednak organizacja tego procesu – o ile wytwórca chce zlecić np. zbieranie odpadów innemu podmiotowi – odbywa się poprzez zawieranie stosownych umów cywilnoprawnych, tak pomiędzy wytwórcą odpadów a ich odbiorcą, jak i – w zależności od sytuacji – pomiędzy podmiotem zbierającym na podstawie stosownego zezwolenia odpady a podmiotem zajmującym się ich unieszkodliwianiem. Wynika to zarówno z treści ustawy, jak i z treści Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/98/WE, implementowanej poprzez uchwalenie ustawy o odpadach. W niniejszej sprawie strony zawarły taką właśnie umowę w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Niewątpliwie jest to stosunek cywilnoprawny, zaś rolą sądu było dokonanie oceny zasadności żądania zgłoszonego przez powodów w

odniesieniu do ukształtowanych w ten sposób pomiędzy stronami relacji jako stron umowy. Sąd – uznając, że sprawa nie ma charakteru sprawy cywilnej, a w konsekwencji że z tej przyczyny nie występuje interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. – uchylił się od wypełnienia tej roli.

Co do podnoszonej w apelacji wadliwości uzasadnienia (naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 379 § 5 k.p.c.), prowadzącej do pozbawienia powodów możliwości obrony ich praw zauważyć należy, że powodowie odwołują się w konsekwencji do nieważności postępowania. Tymczasem nieważność postępowania określona art. 379 pkt 5 k.p.c. występuje wtedy, gdy strona postępowania wbrew swej woli zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części. Nie wszystkie uchybienia procesowe prowadzą do nieważności postępowania. Uchybienia popełnione przez sąd, wskazane w apelacji w odniesieniu do uzasadnienia wyroku istotnie miały miejsce, bowiem uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 328 § 2 k.p.c. Jak napisano już wyżej, nie zawiera ono ustaleń faktycznych ani oceny dowodów. Nie zawiera też spójnego wyводу prawnego, nie wiadomo, co rozumie sąd poprzez sformułowanie o „wyjaśnieniu relacji stron poprzez dokument nazwany umową”. Niemniej jednak należy pamiętać, że uzasadnienie sporządzane jest już po wydaniu orzeczenia, zatem jego wadliwe sporządzenie nie ma wpływu na treść orzeczenia ani też na przebieg postępowania przed jego wydaniem. Braki uzasadnienia mogą powodować niemożność skontrolowania prawidłowości wyводу sądu, ale nie mogą spowodować nieważności postępowania.

Tak określona w apelacji przyczyna uchylenia orzeczenia (nieważność postępowania) w niniejszej sprawie nie zachodzi, jednakże z powodu nierozpoznania istoty sprawy apelacja jest zasadna.

Orzeczenie uległo zatem uchyleniu na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd I instancji – przyjmując, że strony niniejszego postępowania są stronami stosunku cywilnoprawnego w postaci umowy z dnia 10 czerwca 2011 r. – dokona analizy treści tego stosunku, oceni istnienie lub nieistnienie interesu prawnego w dochodzeniu żądania określonego w pozwie i wyda orzeczenie stosownie do wyników tak przeprowadzonego postępowania, orzekając także o kosztach postępowania.

SSA Sławomir Jamróg SSA Krzysztof Sobierajski SSO (del.) Barbara Baran